

Warszawa, dn. 20 marca 2018

Członkowie Zarządu  
Polskiego Związku Pszczelarskiego

**Pan Waldemar Kudła**  
**Prezydent**  
**Polskiego Związku Pszczelarskiego**  
**w Warszawie**

Szanowny Panie Prezydencie!

Członkowie Zarządu Polskiego Związku Pszczelarskiego z wielką przykrością stwierdzają, że organizacja pracy Zarządu naszej organizacji nadal nie spełnia podstawowych znamion poprawnego działania. Nie jest to zarzut wyspany z palca, ponieważ już we wrześniu ubiegłego roku członkowie Zarządu wypunktowali niektóre niedociągnięcia organizacyjne z Pana strony i zwracali się do Pana Prezydenta na piśmie z prośbą o przedstawienie rozwiązań mających na celu usprawnienie funkcjonowania pracy Zarządu. Niestety nie doczekaliśmy się odpowiedzi na pismo, ale przede wszystkim nie doczekaliśmy się daleko idących zmian w sposobie zarządzania organizacją.

Można powiedzieć, że od tamtej pory nadal nie widzimy istotnych zmian, choć pewne przebieżki są zauważalne, szczególnie jeśli chodzi o funkcjonowanie biura. Biuro realizuje swoje zadania jakby sprawniej i przekazuje nam wszystkie informacje natychmiast po wydaniu polecenia ich przekazania do członków Zarządu. Szkoda tylko, że te polecenia są zazwyczaj mocno spóźnione i prawdę mówiąc na ostatnią chwilę. Bo jak mamy rozumieć konieczność przekazania uwag i opinii do sprawozdania Zarządu w ciągu jednej godziny. W tej godzinie część z nas nie miała nawet możliwości odczytania napisanego maila ze względu na wykonywanie swoich czynności zawodowych. Jeśli sprawy dla nas kluczowe przekazywane są nam w ostatniej chwili, to co się dzieje ze sprawami mniejszej wagi?

Być może dlatego nie udało nam się do tej pory wynająć Domu Pszczelarza, choć tak naprawdę, było już kilka okazji do sfinalizowania tego przedsięwzięcia i ciągle w ostatniej chwili brakowało przysłowiowej kropki nad „i”. Może gdybyśmy działali nieco sprawniej udałoby się doprowadzić sprawę wynajmu do szczęśliwego finału. Jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności potencjalni kandydaci wycofywali się w ostatniej chwili. Ale czy otrzymywali odpowiedzi na postawione pytania w satysfakcjonujących terminach?

Przytoczyć tutaj można również pisma kierowane do Prezydenta od szeregowych członków Związku. Każdy ma prawo zadawać pytania i na te pytania ma prawo otrzymać odpowiedź,

której władze Związku mają obowiązek udzielić. Znane nam są przypadki ponownego zadawania pytań, na które zadający nie otrzymywał odpowiedzi przez dłuższy czas.

Inną, nie mniej ważną, a nawet naszym zdaniem fundamentalną zasadą działania Zarządu Związku, jest obowiązek kolegiального podejmowania decyzji. Zdarzało się, że w wielu sprawach, szczególnie tych sądowych, podejmowane decyzje, pisma, odwołania nie były konsultowane z Zarządem. Dopiero po fakcie byliśmy informowani o podjętych działaniach i dopiero wówczas okazywało się, że poszczególni członkowie Zarządu mieli inne propozycje, wydaje się bardziej korzystne dla Związku.

Szanowny Panie Prezydencie! Tutaj nie chodzi o wytykanie takich czy innych zaniechań, których rzeczywiście można przytoczyć wiele. Sprawy te były sygnalizowane przez członków zarządu w korespondencji elektronicznej wielokrotnie. Jednakże żadnego z tematów poruszanych w wymienionych mailach nie udało się Panu Prezydentowi od ręki „zrealizować”. Idąc dalej nie doczekaliśmy się sensownych wyjaśnień i planów, czy choćby nawet krótkiej odpowiedzi, jakie są bieżące działania w poruszanych kwestiach związanych z działalnością Związku. Praktycznie można powiedzieć, że pozostało to wszystko bez reakcji ze strony Pana Prezydenta. Nadmienić należy, że na niektóre sprawy za chwilę będzie już za późno na jakiegokolwiek działanie, bo czas bardzo szybko płynie, np. Rezolucja Pszczelarska w Parlamencie Europejskim, Światowy Dzień Pszczoły, nasadzenia na 100 lecie Niepodległości.

Panie Prezydencie! Wydaje się, że czasami wystarczy tylko wykorzystać wiedzę i doświadczenie pracowników biura lub członków zarządu i nakreślić kierunki działań, a nie przesuwając tematy do realizacji z posiedzenia na posiedzenie i czekać na instrukcje z zewnątrz od członków Związku i nie tylko. Oczekujemy od Pana zdecydowanych działań. Za niedopuszczalne uważamy przekazywanie na zewnątrz tematów dyskusji na zarządzie bądź podejmowanie porozumień nocnych, które się zdarzały, poza członkami zarządu

To prawda, że w ostatnim czasie nawarstwiło się wiele spraw, szczególnie związanych ze sprawozdawczością. Ale taka sprawozdawczość nie jest żadnym zaskoczeniem i należało się jej spodziewać w regulaminowym czasie.

Za szczególnie niepokojące i w swojej konsekwencji groźne w bliższej i dalszej przyszłości uważamy brak wizji funkcjonowania naszego Związku ze strony Pana Prezydenta. Nie wystarczy doraźna realizacja spraw bieżących. Należy spojrzeć daleko w przyszłość i nakreślić jasne plany, które przy pomocy zespołu współpracowników mogą być realizowane krok po kroku. Na taką wizję czekaliśmy dosyć długo obdarzając Pana kredytem zaufania. Jednakże takiej wizji nam Pan do dzisiejszego dnia nie zaprezentował.

Szanowny Panie Prezydencie!

Nie ma sensu powtarzanie wszystkich naszych oczekiwań wypunktowanych w poprzednim piśmie członków Zarządu do Pana Prezydenta, który ponownie dołączamy dla przypomnienia. Czekaliśmy na gruntowne zmiany w sposobie kierowania naszym zespołem.

Jednakże takie zmiany nie nastąpiły. Co gorsza straciliśmy po drodze kilka szans, które być może już się nie powtórzą. Dlatego tak dalej być nie może.

Prosimy przypomnieć sobie dwa ostatnie akapity naszego poprzedniego pisma do Pana Prezydenta. Zostało tam zasygnalizowane, że nie godzimy się na dalsze funkcjonowanie władz Związku w takim stylu. Taka forma współpracy naraża dorobek pracy społecznej i autorytet zawodowy pozostałych członków Zarządu.

W obliczu braku zdecydowanych (lub nawet jakichkolwiek) działań w kierunku zmiany sposobu funkcjonowania Zarządu oraz w fundamentalnych kwestiach działania Władz naszej organizacji, wyrażamy nasze wotum nieufności wobec Pana Prezydenta i kierujemy go do Walnego Zjazdu Delegatów.

Niech Delegaci ocenią pracę Pana Prezydenta i członków Zarządu i podejmą decyzję w głosowaniu tajnym, czy akceptują taką formułę działania Władz naszej organizacji. Jednocześnie pragniemy zaznaczyć, że do chwili prawomocnych decyzji będziemy dalej sprawować powierzone nam funkcje z pełnym zaangażowaniem i zgodnie z naszymi deklaracjami i umiejętnościami dla dobra naszego Związku i wszystkich pszczelarzy w Polsce.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Zarządu:

Zbigniew Kołtowski – wiceprezydent PZP

Radosław Janik – wiceprezydent PZP

Leszek Bodzioch – członek Zarządu PZP

Olgierd Kustosz – członek Zarządu PZP

Krzysztof Górny – skarbnik PZP

.....